

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń zmienił zaskarżoną decyzję i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na rzecz wnioskodawczyni Z. B.-Z. kwotę 7.040 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za 10% uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy w dniu 14 marca 2011 roku.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Wnioskodawczyni będąc zatrudnioną w Szkole Podstawowej nr (...) (...)w Ł. na stanowisku nauczyciela matematyki uległa w dniu 14 marca 2011 roku wypadkowi przy pracy. Wypadek miał miejsce podczas podróży autobusem komunikacji miejskiej nr 80 w Ł.. Wnioskodawczyni wraz z dwoma innymi nauczycielami oraz grupą uczniów wracała w godzinach południowych z hali sportowej „Atlas Arena”, gdzie rozgrywany był finałowy turniej Mini Ligi Rugby Tag dla uczniów klas czwartych. W czasie gdy wnioskodawczyni schodziła po stopniach autobusu, drzwi zamknęły się automatycznie „odbijając” lewą stopę wnioskodawczyni i powodując utratę równowagi, a następnie upadek kolanami na chodnik. Wnioskodawczyni poczuła silny ból lewej stopy i nieznaczny ból kolan. Wieczorem z powodu bólu stopy wnioskodawczyni zgłosiła się na Pogotowie Ratunkowe, gdzie udzielono jej pomocy medycznej. Wnioskodawczyni doznała stłuczenia lewej stopy i skręcenia stawu skokowego i została skierowana na leczenie w poradni ortopedycznej, a następnie na rehabilitację. Po przebytej rehabilitacji stwierdzono u wnioskodawczyni utrwalone uszkodzenie i dolegliwości okolicy stawu lisfranca. W badaniu neurologicznym wnioskodawczyni z dnia 13 lipca 2012 roku, stwierdzono uszkodzenie demielinizacyjne włókien czuciowych lewego nerwu podszewowego przyśrodkowego (gałąź nerwu piszczelowego). Przewodnictwo we włóknach ruchowych lewego nerwu piszczelowego i strzałkowego oraz we włóknach czuciowych lewego nerwu łydkowego i strzałkowego powierzchownego w normie.

Orzeczeniem z dnia 9 października 2012 roku lekarz Orzecznik ZUS uznał, że wnioskodawczyni wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 14 marca 2011 roku doznała stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%. Wskutek sprzeciwu wnioskodawczyni od ww. orzeczenia lekarskiego, Komisja Lekarska ustaliła 0% uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni. W konsekwencji organ rentowy wydał w dniu 14 listopada 2012 roku decyzję znak (...), którą odmówił Z. Z. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa wnioskodawczyni w dniu 14 marca 2011 roku. Wnioskodawczyni skarży się na zniekształcenie, puchnięcie i ból lewej stopy. Ból stopy pojawia się w czasie chodzenia, zwłaszcza po nierównym terenie. Dolegliwości bólowe zwiększają się wieczorem oraz w ciągu dnia po wysiłku, a także w związku ze zmianą ciśnienia. Od kilku miesięcy wnioskodawczyni cierpi też na bóle kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym. Badaniem MR lewej stopy wykonanym w dniu 30 września 2013 roku stwierdzono obrzęk przedniej części kości piętowej, kości sześcienniej oraz klinowatej bocznej, najpewniej postłuczeniowe, z obecnością zaznaczonych nawarstwień krawędzi oraz torbielkami podchrzęstnymi przeciążeniowymi w stawie piętowo- sześciennym. Zmiany zwyrodnieniowe na tle pourazowym. Badaniem ortopedycznym wnioskodawczyni z odchyień od normy stwierdzono nieznaczne pogrubienie zarysów kostki bocznej prawej goleni. Poza tym stwierdzono prawidłowy i symetryczny zakres ruchomości obu stawów skokowych, równe obwody obu kończyn dolnych. Wnioskodawczyni chodzi bez widocznego utykania, w wydolny sposób staje oddzielnie na każdej ze stóp. Z punktu widzenia ortopedy stan narządów ruchu wnioskodawczyni nie powoduje uszczerbku na zdrowiu. W badaniu neurologicznym wnioskodawczyni stwierdzono lewostronny zespół ciasnoty kanału stępu, po urazie lewej stopy w wyniku wypadku z dnia 14 marca 2011 roku, przebyty w 2003 roku uraz stopy lewej bez następstw neurologicznych, złamanie kostki bocznej prawej goleni w dniu 26 sierpnia 2011 roku bez następstw neurologicznych, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz otyłość. U wnioskodawczyni uszkodzony jest lewy nerw podszewowy, który jest gałęzią nerwu piszczelowego. Mechanizm tego uszkodzenia ma charakter pourazowy. W przypadku wnioskodawczyni zespół ciasnoty kanału stępu jest związany przyczynowo z urazem lewej stopy w wyniku wypadku z dnia 14 marca 2011 roku. Brak jest danych wskazujących na to, iż wnioskodawczyni leczyła się z powodu dolegliwości stopy lewej po pierwszym wypadku w roku 2003 roku. Nie ma więc innej przyczyny tego zespołu niż wypadek z dnia 14 marca 2011 roku. Z punktu widzenia biegłego neurologa wnioskodawczyni w wyniku

zdarzenia z dnia 14 marca 2011 roku doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% z punktu 181 t tabeli uszczerbkowej.

Zdaniem Sądu Rejonowego za wiarygodną należy przyjąć opinię biegłego neurologa, wedle której wypadek, któremu uległa wnioskodawczyni w dniu 14 marca 2011 roku doprowadził do lewostronnego zespołu ciasnoty kanału stępu i tym samym do uszczerbku na jej zdrowiu w wysokości 10%. Opinia biegłego neurologa jest spójna, rzetelna oraz należyście uzasadniona w zakresie stanowiącym jej przedmiot. Biegły orzekł stopień uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni zgodnie z zasadami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej (Dz.U.2013.954 j.t.) z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania biorąc pod uwagę pozycję z 181 t tabeli, która odpowiadała rodzajowi uszczerbku doznanego przez wnioskodawczynię, a to uszkodzenia lewego nerwu podeszwowego, będącego częścią nerwu piszczelowego. Opinia biegłego ortopedy nie mogła stanowić w niniejszym postępowaniu podstawy do orzeczenia 0% uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni, gdyż dolegliwości wnioskodawczyni związane są z uszkodzeniem nerwów stopy i podlegały ocenie biegłego neurologa. Każdy z biegłych wypowiedział się w zakresie swojej specjalności, w związku z czym nie zachodzi pomiędzy nimi sprzeczność, każdy bowiem oceniał stan zdrowia wnioskodawczyni z innego punktu widzenia.

Sąd meriti oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego neurologa. W ocenie Sądu nie zachodziła konieczność dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej specjalności. Opinia biegłego neurologa powołanego w sprawie nie wzbudziła wątpliwości Sądu co do jej rzetelności i słuszności, biegły neurolog wyjaśnił także wątpliwości pełnomocnika organu rentowego w opiniach uzupełniających.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał odwołanie wnioskodawczyni, jako zasadne.

Sąd meriti przytaczając treść art. 11 ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.) oraz § 8 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Dz.U.2013.954 j.t.) wskazał, że w sprawie niniejszej poza sporem pozostaje okoliczność uznania zdarzenia z dnia 14 marca 2011 roku za wypadek przy pracy. Spornym jest natomiast procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała wnioskodawczyni wskutek wypadku i tym samym wysokość jednorazowego odszkodowania. W toku postępowania orzeczniczego lekarz orzecznik orzekł 2% uszczerbku na zdrowiu wnioskodawczyni w związku z wypadkiem z dnia 14 marca 2011 roku, a członkowie komisji lekarskiej stwierdzili u wnioskodawczyni brak długotrwałych czy trwałych następstw tegoż wypadku. Jak wynika z wydanej w sprawie opinii biegłego lekarza neurologa powyższe ustalenia są błędne. U wnioskodawczyni stwierdza się cechy pourazowego uszkodzenia lewego nerwu podeszwowego przyśrodkowego, który stanowi jedną z końcowych gałęzi nerwu piszczelowego. Na skutek wypadku z dnia 14 marca 2011 roku wnioskodawczyni cierpi na lewostronny zespół cieśni stępu, to jest podrażnienie nerwu piszczelowego tylnego, które powoduje dolegliwości bólowe i zaburzenia czucia w unerwianym przez niego obszarze. Zdaniem Sądu meriti powyższe ustalenia biegłego neurologa w pełni opisują związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a schorzeniami wnioskodawczyni. Biegły neurolog w sposób należyty powiązał dolegliwości zgłaszane przez wnioskodawczynię z uszkodzeniem lewego nerwu podeszwowego przyśrodkowego (stanowiącego jedną z końcowych gałęzi nerwu piszczelowego) w lewej stopie. Powyższe schorzenia powodują aktualnie u wnioskodawczyni długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% z pozycji 181 t tabeli (uszkodzenie częściowe lub całkowite nerwu piszczelowego). Sąd I instancji stwierdził, że na skutek wypadku przy pracy z dnia 14 marca 2011 roku Z. Z. doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%, co czyni zasadnym uwzględnienie odwołania i przyznanie wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania.

O wysokości odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 12 ust. 1 i 5 oraz art. 14, ust. 9 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Powyższe orzeczenie zaskarżył organ rentowy.

W apelacji wyrokowi zarzucił :

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 11 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009.167.1322 j.t. ze zm.) poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i ustalenie, że wnioskodawczyni przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania za 10% uszczerbku na zdrowiu.

Zrzucając powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji ZUS z dnia 14 listopada 2012 roku ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o powołanie dowodu z opinii innego biegłego neurologa.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 lipca 2014 roku pełnomocnik organu rentowego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji.

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego neurologa.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd II instancji nie dopatrył się naruszenia przepisów postępowania, skutkujących koniecznością zmiany czy uchylenia zaskarżonego wyroku.

Zauważyć należy, że zarzuty apelacyjne stanowią powtórzenie zastrzeżeń zgłaszanych przez organ rentowy już na etapie postępowania rozpoznawczego, do których biegły neurolog się ustosunkował, jak też w sposób szczegółowy wyjaśnił dlaczego stwierdził, że poniesiony przez wnioskodawczynię uszczerbek na zdrowiu wynosi 10%.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wobec tego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia przez Sąd reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.).

Zgodnie zaś z art. 278 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości „specjalne”, czyli szczegółowa wiedza z różnych dziedzin nauki, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie. W związku z tym biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego. Oznacza to, że dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarczy jedynie przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, w rozpoznawanej sprawie biegły lekarz neurolog w sposób logiczny i przekonujący uzasadnił swoje stanowisko, oceniając doznany przez wnioskodawczynię uszczerbek na zdrowiu. Biegły uwzględnił także zastrzeżenia organu rentowego odnosząc się do nich bezpośrednio w wydanej uzupełniającej opinii pisemnej a następnie ustnej, szczegółowo wykazując na ich bezzasadność. Wskazana opinia sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną, na podstawie akt sprawy, a także wywiadu i badania przedmiotowego Z. B.-Z.. Wskazano w niej, iż stwierdzone 10% uszczerbku na zdrowiu wiązało się z uszkodzenia

lewego nerwu podeszwowego przyśrodkowego, który stanowi jedną z końcowych gałęzi nerwu piszczelowego. Co istotne mechanizm tego uszkodzenia ma charakter pourazowy. Ponadto biegły formułując wnioski końcowe posiadał – wbrew wywodom apelacji – informację co do dwóch zaistniałych wcześniej zdarzeń tj. z 1995 roku oraz z 2003 roku. W ramach ustnej uzupełniającej opinii biegły odniósł się w sposób szczegółowy o braku związku obecnego zdarzenia z poprzednio przeżytymi urazami, które w żadnym wypadku nie miały przełożenia na powstałe obecnie uszkodzenie nerwu lewego podeszwowego. Ponadto wbrew wywodom apelacji biegły neurolog – na co zwrócił uwagę w uzasadnieniu Sąd meriti - w sposób należyty powiązał dolegliwości zgłaszane przez wnioskodawczynię z uszkodzeniem lewego nerwu podeszwowego przyśrodkowego (stanowiącego jedną z końcowych gałęzi nerwu piszczelowego) w lewej stopie. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie można podzielić stanowiska skarżącego, iż opinia biegłego budzi wątpliwości i jest wewnętrznie sprzeczna, zaś Sąd I instancji opierając się na niej, wydał wyrok z pogwałceniem zasad swobodnej oceny dowodów dokonując błędnych ustaleń faktycznych, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd Okręgowy zgadza się z oceną Sądu I instancji, iż fakt niepodzielenia przez pozwanego opinii biegłego nie jest wystarczającą przesłanką dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności. Złożone w sprawie opinie: główna i uzupełniająca były rzetelne, sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą, w oparciu o dokumentację lekarską ubezpieczonego, wywiad i szczegółowe badania przedmiotowe. Wynikające z nich wnioski były logicznie i prawidłowo uzasadnione, nadto nie zawierały braków i wyjaśniały wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle powołanych okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przychylić się do wniosku pełnomocnika organu rentowego, zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym, o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego lekarza neurologa. Zarówno bowiem na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego jak i apelacyjnego, wobec dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, żądanie to zmierzało wyłącznie do przewlekania toczącego się postępowania. Z tych też względów Sąd II instancji, zwolniony z obowiązku mnożenia dowodów w tej materii, wskazany wniosek oddalił.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Trafnie wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż pozwany organ nie wykazał, że wnioskodawczyni nie należy się jednorazowe odszkodowanie w wysokości 10% doznanego uszczerbku na zdrowiu. Sąd drugiej instancji zważył więc, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że nie doszło – wbrew twierdzeniom skarżącego - przez Sąd Rejonowy ani do naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i procesowego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k. p. c. oddalił apelację, uznając, iż jest ona bezzasadna.